



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1573)

19. posiedzenie
Komisji Spraw Unii Europejskiej
w dniu 7 grudnia 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2005 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Integracja europejska; Rezerwy celowe; Środki własne Unii Europejskiej.

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 14)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zygmunt Cybulski)

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Otwieram dzisiejsze posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Witam panie senator i panów senatorów, witam zaproszonych gości przybyłych na dzisiejsze spotkanie.

Witam przedstawicieli Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, który dziś reprezentują: pan minister Nowakowski, pani Grażyna Kasprowicz, dyrektor generalny UKIE, pani Brygida Dawidziuk, dyrektor Biura Finansowego i Obsługi Technicznej. Witam także przedstawicieli Ministerstwa Finansów, z panem ministrem Grzegorzem Stanisławskim; zastępcą dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej, panią Ewą Paderewską; naczelnikiem Wydziału Administracji Państwowej w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej, panią Anną Chrobak; starszym specjalistą w Departamencie Instytucji Płatniczej, panią Danutą Chudzik; panią Renatą Siedlec – nie, przepraszam, pani Siedlec już nie ma, ale jest pan Jerzy Indra, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej i Rolnictwa.

Tak więc mamy dziś obsadę bardzo poważną, jeśli mogę tak powiedzieć, bo też są to, co mamy przed sobą, to poważne problemy. Chodzi o budżet, który nas interesuje; jest to część 23 „Integracja Europejska”, część 83 „Rezerwy celowe” i część 84 „Środki własne Unii Europejskiej”.

Bardzo proszę przedstawiciela Ministerstwa Finansów o przedstawienie koncepcji budżetu. Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski:

Witam państwa serdecznie.

Jeśli idzie o te części budżetowe, które dzisiaj będą przedmiotem posiedzenia Wysokiej Komisji, to proponowałbym, abyśmy zaczęli od omówienia części związanych z pozycjami będącymi we właściwości Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. I w odniesieniu do tych pozycji finansowych pragnąłbym oddać głos panu ministrowi Nowakowskiemu.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Skoro tak, to proszę bardzo, Panie Ministrze. Ja sądziłem, że najpierw wyowiada się minister finansów.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski*: Nie, nie, nie uciekamy od odpowiedzi, ale według tego porządku, który otrzymaliśmy, zaczynamy od części 23 „Integracja Europejska”, tak że...)

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Tomasz Nowakowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Rzeczywiście w rządzie za budżet odpowiada Ministerstwo Finansów, ale jeśli urząd może czasem pomóc Ministerstwu Finansów, to z największą przyjemnością to czyni. Mam nadzieję, że także ministerstwo nam się odwdzięczy w jakiś sposób.

Ja przedstawię część 23. Ona dotyczy integracji europejskiej, to jest budżet Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej na rok 2005. Chciałbym powiedzieć, że ten budżet w roku przyszłym ulega zmniejszeniu o 4,8 punktu procentowego, i pokrótce wyjaśnić, po pierwsze, z czego wynika to zmniejszenie, a po drugie, z czego wynikają wewnętrzne przesunięcia w ramach budżetu w części 23 i jakie są przyczyny zmiany priorytetów w roku 2005.

Zmniejszenie budżetu wynika z ogólnej tendencji oszczędnościowej w roku przyszłym i w żaden sposób nie zagrozi zadaniom, które są realizowane przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej. Po prostu część zadań realizowanych dotąd przez nasz urząd nie będzie realizowana w roku przyszłym.

Wymienię tutaj przede wszystkim kwestię tłumaczeń, bo to było znaczące obciążenie dla budżetu urzędu w latach ubiegłych. My byliśmy zobowiązani do przetłumaczenia całości prawa wspólnotowego przyjętego do 1 maja 2004 r., czyli przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, a to było osiemdziesiąt tysięcy stron tekstu aktów prawnych, i przekazania tych tłumaczeń stronie wspólnotowej. To zadanie przejęła obecnie Rada Unii Europejskiej, z różnym zresztą skutkiem, o czym wielokrotnie informowaliśmy na posiedzeniach komisji. Nie oznacza to, że my tych tłumaczeń nie finansujemy, finansujemy je jednak poprzez polską składkę, a nie w ramach budżetu polskiej administracji.

Innym takim zadaniem, które w roku przyszłym będzie realizowane w mniejszym wymiarze, a jednocześnie będzie również finansowane częściowo z budżetu Unii Europejskiej, jest informowanie społeczeństwa. Jak wiadomo, w ciągu ostatnich lat budżet urzędu uwzględniał fakt koniecznego informowania przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. My ten proces kontynuujemy, aczkolwiek w roku przyszłym on się będzie koncentrował na innych zadaniach, ale, jak już wspomniałem, Polska uzyska teraz z budżetu Unii Europejskiej dotację na działalność informacyjną prowadzoną przez organizacje pozarządowe. To będzie dotacja w wysokości 760 tysięcy euro i w związku z tym tę część możemy odjąć od naszego budżetu, ponieważ będziemy mogli sfinansować, na zasadzie konkursu, działalność kilkudziesięciu pozarządowych centrów informacyjnych na terenie Polski.

Jeśli chodzi o zwiększenie zadań Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej w roku przyszłym, to ono się wiąże przede wszystkim z pewnymi wydatkami majątkowymi na wzmacnianie i ulepszanie procesu koordynacji międzyresortowej. Za to jest odpowiedzialny urząd i my zamierzamy przede wszystkim zakończyć w roku 2005 budowę systemu elektronicznego obiegu dokumentów, tak żeby wszystkie ministerstwa prawie że automatycznie, na podstawie pewnych słów kluczy i kodów, otrzymywały odpo-

wiednie projekty aktów prawnych i poprawki. To jest około dwustu dokumentów dziennie i one będą wszystkie w formie elektronicznej rozsyłane do poszczególnych ministerstw i urzędów centralnych, tak żeby można było szybko i sprawnie wypracować polskie stanowisko wobec tych propozycji, które się pojawiają w Unii Europejskiej. I to będzie oznaczać zdecydowany wzrost zadań urzędu. My będziemy musieli kontrolować, czy właściwe ministerstwa przygotowują stanowiska w zakresie swoich kompetencji i czy one są następnie odpowiednio uzgadniane i komunikowane w sposób skuteczny i jednolity stronie wspólnotowej. I w tym zakresie w roku przyszłym odnotowujemy wzrost wydatków.

Ja nie chciałbym przedstawiać zbyt szczegółowo danych finansowych, my przekazaliśmy państwu odpowiednie informacje, a ja jestem gotów odpowiedzieć na pytania Wysokiej Komisji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy ktoś z państwa, pań i panów, senatorów chciałby zabrać w tej sprawie głos? Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Panie Ministrze, ja mam pytanie związane z akcją informującą adresowaną do społeczeństwa, o której pan minister mówił. Czy kwestie związane z traktatem konstytucyjnym też w to będą włączone, czy też nie? To jest jedno pytanie.

Ponadto nie wiem... Nie jestem pewien, czy akurat przy tej części budżetu powinienem pytać o koszty kształcenia studentów itd., bo chyba to nie jest w tej części, możliwe że później będziemy to omawiać. Czy to jest w tej części, o której pan minister mówił? Tam spadek kwot jest wyraźny, jak widać, i chciałbym wiedzieć, z czego to wynika, bo chyba nie tylko z tego, że pieniędzy jest mniej. Czy są jakieś inne plany, jakaś inna strategia, i to jest powodem, że zmniejszamy nakłady na tę formę kształcenia, która dotąd była realizowana? Czy to wynika ze strategii merytorycznej, czy z problemów finansowych?

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Tomasz Nowakowski:**

Dziękuję uprzejmie.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o traktat konstytucyjny, to my z całą pewnością będziemy w ramach tych działań informacyjnych kładli szczególny nacisk na kwestię traktatu, aczkolwiek nie dokonano jeszcze, ponieważ nie ma decyzji, kiedy się odbędzie ewentualne referendum w tej sprawie, wyboru jednostki odpowiedzialnej w ramach struktur rządowych za całokształt działań informacyjnych w tym zakresie. Trudno mi w tej chwili przesądzić, czy to będzie Urząd Komitetu Inte-

gracji Europejskiej, czy nie. Z całą pewnością my w ramach tych wszystkich przedsięwzięć informacyjnych będziemy na to kładli szczególny nacisk i to się będzie w naszych działaniach przewijało. Jeśli natomiast podjęte zostaną decyzje o charakterze politycznym w sprawie tego, gdzie ta jednostka będzie, to wtedy będzie można powiedzieć coś więcej.

Jeśli chodzi o pieniądze przeznaczane na stypendia dla studentów, to zmniejszenie wynika z faktu, że po prostu w roku przyszłym będzie trochę mniej polskich studentów niż w roku bieżącym. My mieliśmy w Natolinie, bo tu chodzi o Florencję, Brugię i Natolin, po raz pierwszy do czynienia z taką sytuacją, że Polacy nie byli w Natolinie narodowością dominującą, po raz pierwszy więcej jest Włochów niż Polaków, co jest oczywiście...

(Głos z sali: Polacy są pewnie we Florencji.)

Polacy zaczynają po prostu studiować na innych uczelniach europejskich, nie ma już w tej chwili tej bariery. Dzięki temu, że jesteśmy członkiem Unii Europejskiej polscy studenci ponoszą zdecydowanie niższe koszty studiowania w Europie i w większym stopniu, jak sądzimy, na własną rękę studiują za granicą. Zmniejszenie tych kwot jest wyłącznie pochodną tego, że mniej polskich studentów będzie studiowało w roku przyszłym na tych trzech uczelniach.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję. No cóż, musimy się jakoś dzielić tym mikrofonem.

Czy jeszcze są pytania? Proszę bardzo.

A, jeszcze pan senator.

Senator Edmund Wittbrodt:

Ale to nie oznacza chyba, że koncepcja funkcjonowania tych uczelni umrze śmiercią naturalną?

I jeszcze jedno pytanie: czy pan minister mówi o budżecie optymistycznie, czy jest pan zadowolony z budżetu? Ja odnoszę takie wrażenie, a chciałbym wiedzieć na pewno. Czy mógłby pan to potwierdzić.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Tomasz Nowakowski:**

Jeśli chodzi o kształcenie we Florencji, Brugii i Natolinie, to absolutnie rząd się nie zamierza wycofywać z tej formy kształcenia i ze wspierania tej formy kształcenia. Mało tego, my w tej chwili jesteśmy w trakcie negocjowania z instytutem we Florencji umowy, która nam pozwoli w tym uczestniczyć na pełnych prawach, ponieważ w tej chwili mamy we Florencji status członka stowarzyszonego. A więc chcemy zwiększyć nasz udział, chcemy również promować we Florencji pewne zakresy badań skoncentrowanych na państwach, które przystąpiły do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. Chce-

my to raczej rozwijać, chcemy zresztą zdecydowanie wzmacniać ten kampus w Natolinie. Uważamy, że fakt, że właśnie w Polsce jest ta elitarna szkoła europejska, jest bardzo ważny, i będziemy się starali to wzmacniać.

Jeśli chodzi o zadowolenie z budżetu, to tak. Biorąc pod uwagę trudną sytuację budżetową, my staraliśmy się przyciąć nasze oczekiwania do możliwości budżetowych i z tego budżetu jesteśmy zadowoleni.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pani senator Christowa, ma pytanie.

Senator Czesława Christowa:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, chciałabym zapytać, czy przedstawione w punkcie szóstym materiału, który otrzymaliśmy z UKIE, wydatki na szkolenie i doksztalcanie pracowników nie są za niskie. Nie przewiduje się w ogóle żadnego wzrostu, a wiadomo, że musimy być przygotowani lepiej niż w poprzednich okresach, ponieważ jest to o wiele trudniejszy czas, szczególnie ze względu na przyswajanie funduszy, na potrzebę analizowania całej dokumentacji. Pracownicy muszą znać języki obce i muszą być naprawdę bardzo dobrze wykształceni. Myślę, że te koszty są przewidziane właśnie w tej pozycji, a w moim przekonaniu – ja już wcześniej się z podobną opinią zapoznałam i ten pogląd znalazł potwierdzenie także w tej informacji oficjalnie uzyskanej – wydatki na szkolenie są za małe. Czy nie sądzi pan, że my mamy rację? Mam tu na myśli osoby, które pisały tę opinię, a także pogląd, jaki ja tu prezentuję. Dziękuję.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Tomasz Nowakowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja chciałbym potwierdzić, że wprawdzie środki na szkolenie i doksztalcanie pracowników UKIE są na podobnym poziomie jak w roku ubiegłym, ale okazały się one wystarczające. My prowadzimy wiele szkoleń, które są finansowane ze środków zewnętrznych. Mamy jeszcze pewne środki pozyskane w ramach pomocy przedakcesyjnej z budżetu wspólnotowego i w dużym stopniu z tych środków finansujemy szkolenia. Realizujemy jeszcze dwustronne programy z niektórymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej, z tej starej Piętnastki, i w ramach tych programów również finansujemy doksztalcanie. Organizujemy też szkolenia w ramach urzędu, w ramach administracji, i one nas właściwie nic nie kosztują, bo to są szkolenia, które prowadzą pracownicy urzędu dla innych pracowników urzędu. W naszej ocenie ta kwota jest absolutnie wystarczająca, zważywszy na to, że mamy inne źródła finansowania, że prowadzimy wiele szkoleń, które de facto nic nie

kosztują, bo się odbywają na terenie urzędu i pracownicy urzędu szkolą innych pracowników. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję.

Kto jeszcze chciałby zadać pytanie?

Proszę bardzo, pan senator Chronowski.

Senator Andrzej Chronowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, niepokoją mnie trochę planowane w budżecie nakłady na regionalne centra informacji europejskiej. Ja chcę przypomnieć, że jednak przy naszym wchodzeniu do Unii Europejskiej właśnie te centra odegrały w tym wszystkim fundamentalną rolę i nagle... Można by mniemać, że po naszym wejściu do Unii Europejskiej rola regionalnych centrów jest mniej ważna, niemniej jednak mnie się wydaje, że to, że się obcina budżet regionalnych centrów o prawie 50%, jest bardzo błędnym punktem widzenia. To jest bardzo niepokojące w zestawieniu z tym, co te regionalne centra już zrobiły i mogą w przyszłości zrobić.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Proszę, Panie Ministrze, o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Tomasz Nowakowski:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcę powiedzieć, że my bardzo doceniamy działalność regionalnych centrów informacji europejskiej. Urząd od samego początku zresztą bardzo aktywnie wspierał ten rodzaj działalności. Uważaliśmy, że najłatwiej dotrzeć do poszczególnych regionów właśnie poprzez te centra. Rzeczywiście jest w budżecie na rok 2005 zapisane, jak wspomniałem, zmniejszenie w tej pozycji, ale mówiłem też o tej dotacji z Unii Europejskiej. To będą 3 miliony 200 tysięcy zł, średnio licząc, bo to jest prawie 800 tysięcy euro, i my te środki będziemy mogli przeznaczyć, w ramach otwartego konkursu, na wspieranie tego rodzaju działalności. Oczywiście nie możemy przesądzać, kto wygra te konkursy. Ale z całą pewnością regionalne centra informacji europejskiej, które są bardzo doświadczone, które są w stanie docierać efektywnie do Polaków, za którymi z reguły stoją środowiska lokalne, będą miały mocną pozycję w tych konkursach. Tak że kwota z tej pozycji zostanie uzupełniona z innych źródeł o tę kwotę, którą tutaj wymienialiśmy: 3 miliony 200 tysięcy.

I na koniec chciałbym wspomnieć, że my staramy się wspierać regionalne centra informacji w ramach działalności statutowej Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, przekazując im, często nieodpłatnie, szereg materiałów, publikacji. Wysyłamy swoich pracowników, żeby odbywali spotkania w regionach, staramy się udzielić im tak daleko idącego wsparcia, jak to tylko możliwe, w ramach działalności urzędu.

I może odniosę się jeszcze do wypowiedzi pana przewodniczącego Wittbrodta. My mamy nadzieję, że po podjęciu decyzji w sprawie sposobu informowania o traktacie konstytucyjnym, regionalne centra informacji europejskiej zostaną wsparte środkami przeznaczonymi na ten cel. Trudno nam w tej chwili przesądzić, w ramach jakiej części budżetu. Nie wiemy, czy to będzie w ramach innego ministerstwa, czy to będzie w ramach Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, wiemy natomiast, że na informowanie o traktacie konstytucyjnym będą musiały się znaleźć środki dodatkowe i one się z całą pewnością znajdą. Chciałbym zapewnić, że rola i zadania regionalnych centrów informacji europejskiej są w centrum zainteresowania urzędu, bo urząd właściwie współtworzył te ośrodki. Dzięki urzędowi i dotacjom, których my udzielamy tym centrom, te centra w ogóle funkcjonują. Tak że my będziemy starali się je tak wspierać, jak to tylko będzie możliwe. Dziękuję.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę bardzo, pan minister... Ale zaraz, chwileczkę, jeszcze nie zakończyliśmy. Czy nie ma więcej pytań, żadnych uwag? Nie przesuwamy żadnych groszy w lewo, ani w prawo? Nie ma, tak? To teraz...

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Przepraszam, że ja jeszcze raz, ale to już będzie ostatni.

My mamy tutaj taką opinię, gdzie jest uwaga...

(Rozmowy na sali)

(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: Koledzy, bardzo proszę o ciszę.)

...odnosząca się do liczby kadry i do jej poziomu, do wysokości wynagrodzeń. Są pewne uwagi, zastrzeżenia, jeżeli chodzi o jakość. Czy na ten temat można prosić o dwa słowa?

(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: Proszę, Panie...)

No to są tego typu uwagi, że w budżecie powinny być zarezerwowane odpowiednie środki dla zatrudnienia wysokiej klasy specjalistów, bo zaczyna się to wszystko porównywać z tym, co się dzieje w Unii Europejskiej. Czy wtedy poziom płac, to może nawet nie być związane bezpośrednio z tym budżetem, ale czy poziom płac jest taki, że zapewnia odpowiednią jakość?

(Wypowiedzi poza mikrofonem)

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Tomasz Nowakowski:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja muszę powiedzieć, że przyciągnięcie do administracji publicznej dobrych pracowników jest bardzo trudne ze względu na

konkurencyjność innych ofert na rynku pracy. My w urzędzie staraliśmy się zawsze stwarzać, poza płacowym, inny system motywacji. I myślę, że to się w dużym stopniu udało, jeśli patrzeć na stabilizację także, po części, kierownictwa Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. No jest zachowana ciągłość, jeśli chodzi o osoby, które pracują, i muszę powiedzieć, że z radością obserwuję, że 90% dyrektorów to są osoby, które pracowały w urzędzie, które awansowały i które wiążą swoje życie zawodowe z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej. Oczywiście zawsze mogłoby być lepiej, ale myślę, że to jest ten poziom budżetu i wynagrodzeń, który nam zapewnia stabilizację zawodową i myślenie o dobrej perspektywie na przyszłość.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Ministrze. To jest pocieszające, że dowiadujemy się, że pracownicy są zadowoleni z uposażenia.

(Głos z sali: O to pracowników trzeba zapytać.)

No, pan minister też jest pracownikiem tegoż resortu, prawda? Dziękuję.

Nie ma więcej pytań, tak?

Przechodzimy zatem do następnego działu budżetowego, do części 83.

Proszę bardzo, kolej na Ministerstwo Finansów.

Panie Ministrze, pan ma głos.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie i Panowie Senatorowie!

To rzeczywiście bardzo ważny budżet, bo rok 2005 jest rokiem, w którym w pełni już będziemy w Unii Europejskiej i budżet na ten rok jest już całorocznym budżetem adresowanym do naszego członkostwa w Unii Europejskiej. Stąd też myślę, że wydatki z części budżetowej 83 i 84 są szczególnie istotne, są wydatkami o szczególnej wadze i należy je wszystkie podkreślić.

Myślę, że przyda się taka mała reasumpcja, przypomnienie, co i w jakiej formie trafia w tych pozycjach do szanownej komisji po dyskusjach w Sejmie, takie krótkie przypomnienie dotyczące struktury przychodowej i wydatkowej tych pozycji.

Tak jak powiedziałem, przystąpienie Polski do Unii Europejskiej spowodowało zmiany istotne dla finansów publicznych, które znajdują odzwierciedlenie w projekcie ustawy budżetowej na 2005 r. Polska otrzyma z Unii Europejskiej środki w ramach programów pomocowych Phare, ISPA, SAPARD oraz funduszy strukturalnych i Funduszy Spójności. To co jest istotnym elementem, o czym musimy pamiętać, co jest bardzo ważnym impulsem wynikającym z faktu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, to to, że środki przekazane przez Unię Europejską będą o 10 miliardów 104 miliony 743 tysiące zł wyższe od wydatkowanych z budżetu państwa na rzecz Unii Europejskiej. Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że środki przekazane z budżetu państwa na prefinansowanie projektów, które będą realizowane, powrócą do polskiego budżetu w roku 2005 i w latach następnych. Dotyczy to szczególnie zadań z zakresu Wspólnej Polityki Rolnej, bardzo ważnego obszaru, problematyki podnoszonej szczególnie mocno w trakcie dyskusji nad przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Omówmy teraz konkretne kwestie dotyczące części 83, czyli rezerw celowych, poz. 10. Mieliśmy przy tym punkcie najbardziej chyba emocjonującą dyskusję w Sejmie, bo jak państwo wiecie, ta rezerwa została w budżecie państwa zmniejszona o pozycję: 410 milionów 764 zł. Zaraz wytłumaczymy źródła zmniejszenia tych pozycji. Poz. 10, ona wynika, dla przypomnienia, z ustawy z dnia 26 listopada o finansach publicznych, gdzie się mówi, że zawsze w budżecie powinny być tworzone dwie pozycje. Jedna to rezerwy ogólne, które nie powinny przekraczać 0,2% wydatków budżetu, druga to rezerwy celowe. Są to rezerwy, gdybyśmy tak je mogli sklasyfikować, na wydatki, których szczegółowy podział na pozycje klasyfikacji budżetowej nie może być dokonany w okresie opracowywania budżetu, to jedna kategoria, oraz na wydatki, i to jest druga kategoria, których źródłem finansowania są pochodzące ze źródeł zagranicznych środki, z wyjątkiem środków z budżetu Unii Europejskiej, ze źródeł zagranicznych niepodlegających zwrotowi innych niż pochodzące z budżetu Unii Europejskiej, na współfinansowanie zadań wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej oraz z programów i projektów realizowanych z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej.

Takich właśnie rezerw celowych dotyczą części, które dzisiaj będą stanowić przedmiot naszej dyskusji, czyli część 83 i część 84. W części 83 w poz. 10 mamy do czynienia z wydatkami na integrację z Unią Europejską, w tym na współfinansowanie Wspólnej Polityki Rolnej, funduszy pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na realizację programów z Instrumentu Finansowego Schengen, czyli na utrzymanie bardzo ważnego obszaru związanego z granicą wschodnią Unii Europejskiej, oraz pokrycie potrzeb wynikających z różnic kursowych przy realizacji programów finansowanych z budżetu Unii Europejskiej. Ta suma trafiła pod obrady Szanownej Izby Sejmowej w postaci pozycji opiewającej na 4 miliardy 679 milionów 313 tysięcy zł, zaplanowanej w rezerwie i adresowanej głównie do współfinansowania projektów w ramach programu przedakcesyjnego Phare, funduszy strukturalnych, to jest takich bardzo istotnych programów operacyjnych, jak „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw”, „Rozwój zasobów ludzkich”, „Transport”, „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego i rozwój obszarów wiejskich”, „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb” – bardzo ważny aspekt – „Pomoc techniczna” oraz Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego i Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL, Fundusz Spójności – sektor: środowisko i transport – program, który też miał bardzo ważny aspekt, czyli *Transition Facility for Institution Building*, oraz przeznaczonej na pokrycie kosztów operacyjnych i kosztów przygotowania projektów w ramach wymienionych programów.

To, co szczególnie powinno, myślę, skupić uwagę również szanownych państwa, to struktura redukcji, która wynikła w toku dyskusji sejmowej. Ta redukcja rezerwy celowej zapisanej w poz. 10 opiewała na ogólną sumę 410 milionów 764 tysięcy zł. Przy tym mieliśmy tu do czynienia, mówię o tym, bo to jest bardzo ważny element, nie tylko z redukcją, ale także z przeniesieniem wynikającym z przesunięcia, które nastąpiło w roku 2004. Mianowicie w roku 2004 suma około 350 milionów zł na tak zwane dopłaty bezpośrednie została przesunięta na województwa, i dzisiaj ta rezerwa została tak skonstruowana... Ponieważ mieliśmy taką sytuację w roku 2004, od początku przy konstrukcji budżetowej zostało już pierwotnie zaplanowane, że te środki zostaną przesunięte z poz. 10 na te programy wojewódzkie.

Co jeszcze jest ważne? 3 miliony zł zostało przesunięte na pozycję: dopłaty do Kanału Ostródzko-Elbląskiego; właśnie z tych środków, i 764 tysiące na rezerwę dla programów Ministerstwa Gospodarki.

Zarówno ja, jak i zespół Ministerstwa Finansów służymy tutaj pomocą i wytłumaczeniem tych rezerw, odpowiemy też na ewentualne pytania szanownej komisji w tej sprawie. I teraz, jak myślę, po tej części wyjaśnień moglibyśmy przejść do części 84, jeżeli tak mogą zaproponować.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję Panie Ministrze.
Proszę bardzo, czy są pytania?
Proszę pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja mam pytanie w związku z dyskusją, która miała miejsce w Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Tam na informatyzację na przykład zaplanowano 29 milionów zł, podczas gdy w roku 2004 było to na poziomie prawie 150 i jeszcze środki unijne, czyli razem 312 milionów. W tej chwili jest to 29 milionów. A wiadomo, jaka jest sytuacja. Wiadomo, że ten sprzęt, który jest, ten pierwszy, już się zużył, i że w Polsce musimy wiele jeszcze zrobić, żeby osiągnąć standardy. Pani minister odpowiedziała nam, że liczy na środki z rezerwy po to, żeby zwiększyć środki na sprzęt komputerowy. Mnie zastanawia, czy nie byłoby łatwiej, gdyby widoczna była pewna strategia, gdyby widoczne były pewne priorytety w państwie. Czy gdyby się definiowało pewną rezerwę, nawet elastyczną, ale w każdym razie ogólną, nie byłoby to lepsze niż przypisywanie środków do konkretnych zadań? Bo ja nie wiem na przykład, skąd resort edukacji... i na ile wiarygodne jest to liczenie na dodatkowe środki na informatyzację.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski: Może zanim oddam głos...)

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze: kogo pan wyznaczy?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski:

Zanim oddam głos pani dyrektor Paderewskiej z Ministerstwa Finansów, która na to pytanie odpowie, powiem jeszcze o jednej sprawie dotyczącej informatyzacji. Jak pan senator zapewne wie, w zeszłym roku została uchwalona ustawa – Prawo telekomunikacyjne, która nakłada na państwo, to wynika z art. 100 prawa telekomunikacyjnego, pewien obowiązek. A więc minister właściwy do spraw informatyzacji dysponuje kwotą, która została przewidziana w budżecie na 2005 r., w wysokości 17 milionów zł, i ta kwota jest przeznaczona na podłączenie do broadbandu, czyli do szerokopasmowego dostępu do internetu, placówek edukacyjnych i ośrodków edukacyjnych. To jest ważny element, który we wcześniejszych budżetach nie występował

i o tym elemencie należy pamiętać. A więc nie tylko sam sprzęt komputerowy, ale również podłączenie do internetu – minister ma w art. 100 taką delegację. Czekamy na rozporządzenie pana ministra Kleibergera, które to będzie definiować, ale taka rezerwa została na ten cel przeznaczona. Ja myślę, że ona będzie mogła dać, no, większy impuls do tego, co nazywamy rozwojem społeczeństwa informacyjnego. Być może to nie jest wielka kwota, ale w tym zakresie coś będzie można zrobić.

I teraz oddaję głos pani dyrektor Paderewskiej.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów**

Ewa Paderewska:

Panie Senatorze, ja powiem szczerze, że nie bardzo wiem, jak przebiegała dyskusja w tej komisji. W rezerwach celowych mamy rezerwę na pracownie internetowe w szkołach, to jest rzeczywiście 29 milionów, a jakie są oczekiwania... Jak rozumiem, to są oczekiwania pani minister edukacji, tak?

Senator Edmund Wittbrodt:

Ja bym powiedział raczej: jakie są oczekiwania społeczeństwa. A oczekiwania społeczeństwa biorą się stąd, że w tej chwili w Polsce, wie pani, przypada 25–30 uczniów na jeden komputer, a wiemy, że pierwszy sprzęt był instalowany w ramach programu wyposażania szkół w pracownie internetowe w latach 1998–1999.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Ewa Paderewska: Tak, od kilku lat realizowany jest ten program.)

Po sześciu latach to już tego sprzętu nie ma. Czy wobec tego my rzeczywiście dążymy do budowania społeczeństwa informacyjnego? Nawet kwota, którą pan minister podawał, te 17 milionów, jest żadna w porównaniu do tego, co było dotąd realizowane na poziomie 100, a w ostatnim roku 150 milionów, co razem z pieniędzmi unijnymi dawało środki na poziomie 300 milionów. W zestawieniu z tym 29 milionów plus 17 milionów prawie że szokuje, a każdym razie oznacza, że to o czym wiele mówimy, nie znajduje pokrycia w finansach.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Proszę bardzo, Pani Dyrektor, jakie argumenty?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów**

Ewa Paderewska:

Ja znam tylko wielkość rezerwy. W rezerwach celowych jest zapisana tylko kwota 29 milionów na pracownie internetowe w szkołach. Jeżeli w trakcie wykonywania budżetu okaże się, że któraś z rezerw będzie nie w pełni wykorzystana, w tej chwili trudno to ocenić, bo nie wiadomo, czy taka sytuacja wystąpi, na pewno zwrócimy się do Komisji Finansów Publicznych z prośbą o zmianę jej przeznaczenia, być może również na pracownie internetowe w szkołach.

Co miała na myśli pani minister, mówiąc o tym, że oczekuje na środki z rezerw... no po prostu ja nie potrafię powiedzieć, nie byłam na posiedzeniu tej komisji.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Edmund Wittbrodt:

Ja mogę powiedzieć tylko, że podczas dyskusji na posiedzeniu tej komisji moje obawy się właśnie potwierdziły.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Mam zatem pytanie do pana senatora: co pan proponuje, Panie Senatorze?

Senator Edmund Wittbrodt:

Ja w tej chwili niczego nie proponuję, dlatego że to trzeba by zrobić przy innej części budżetu. Ja się tylko chciałem tutaj upewnić, że to o czym mówiła pani minister Kuzińska, jest, no, bardzo ulotne. Wobec tego będę myślał, co zrobić, żeby tę kwotę zwiększyć, ale nie tutaj, nie w tej komisji.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Proszę bardzo, pan senator Chronowski.

Senator Andrzej Chronowski:

Panie Przewodniczący, czy ja mogę wykroczyć trochę poza materię?

(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: No jeżeli...)

Po to, żeby koledze pomóc w sprawie tych komputerów.

(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: No dobrze, proszę bardzo.)

Do 30 kwietnia mamy w ramach umów bilateralnych 1 miliard 100 milionów do ściągnięcia – dolarów oczywiście. Pani Dyrektor, czy pani mogłaby mi powiedzieć, że te kwoty... Ja rozumiem, że pani nie wie, ale proszę mi powiedzieć, czy te nasze należności można potraktować jako dochód czy przychód do budżetu?

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Pani Dyrektor, proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Andrzej Chronowski:

Rozumiem, zatem wrócimy do tego na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

A może pan minister coś wie na ten temat?
Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski:

Ja myślę, że przygotujemy panu senatorowi na to pytanie odpowiedź, dlatego że musimy tę pozycję dokładnie zbadać. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych udzielimy takich informacji.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję.

Ja mam pytanie związane z tymi informacjami, które państwo do nas dostarczyliście. Podział środków pomiędzy części A i B w części 83 zostanie dokonany po zatwierdzeniu ustawy budżetowej i będzie przedmiotem obrad Komitetu Europejskiego Rady Ministrów. Panie Ministrze, w A i B mamy bardzo różne struktury. Po jednej stronie jest problem sieci transportowych, które są dla nas w tej chwili jedną z najważniejszych spraw, bo z powodu tego, że tej sieci transportowej nie mamy, tracimy olbrzymie możliwości międzynarodowych kooperacji gospodarczych. Mamy tutaj również wydatki związane ze współfinansowaniem w ogóle, ze współfinansowaniem rozwoju obszarów wiejskich, co też jest niezwykle istotne w naszych warunkach. A po drugiej stronie – środki związane z rozliczeniem środków otrzymanych z Unii Europejskiej, koszty operacji związane z wdrażaniem programów itd., itd.

Dlaczego ministerstwo nie było w stanie dokonać, zgodnie z planami rozwoju gospodarczego państwa, wyraźnego rozdziału środków pomiędzy te dwie części?

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski:

Dziękuję bardzo za to pytanie. Poproszę pana dyrektora Sajdaka z naszej strony.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Integracji Europejskiej
w Ministerstwie Finansów
Krzysztof Sajdak:**

Dziękuję bardzo.

Oczywiście szczegółowa procedura podziału będzie jeszcze uzgadniana przez Komitet Integracji Europejskiej z poszczególnymi ministerstwami. Idea podziału rezerwy celowej na część A i część B wynika stąd, że część B obejmuje pewne wydatki obowiązkowe, które musimy ponieść, które w pewnym sensie nie podlegają dyskusji, takie jak finansowanie Instrumentu Schengen, jak dopłaty bezpośrednie, jak współfinansowanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Ich wysokość nie jest jednak do końca ustalona. To znaczy wiadomo, że nie ma możliwości kwestionowania zasadności ich ponoszenia, natomiast nie wiadomo, jak będzie przebiegała choćby implementacja w roku przyszłym programów Instrumentu Schengen, jak będzie przebiegała wypłata

dopłat bezpośrednich dla rolnictwa. Mieliśmy w bieżącym roku przykład, że udało się troszkę więcej środków na ten cel wypłacić, niż było to zamierzone. A więc jest tutaj wciąż pewna niejasność, nie wiemy także, jaki będzie harmonogram płatności wynikający z niektórych programów.

Część A z kolei ma swoją specyfikę, ponieważ tutaj jest możliwe dokonywanie priorytetyzacji, to znaczy można poszczególne projekty zgłaszane przez resorty ocenić pod względem zasadności ponoszenia określonych wydatków, możemy część z tych wydatków zwiększyć, część zmniejszyć, niektóre projekty przesunąć na lata następne. W części A mamy do czynienia z tak zwanymi wydatkami ogólnointegracyjnymi, związanymi z dostosowaniem do wymogów członkostwa w Unii Europejskiej, a także ze współfinansowaniem programów przedakcesyjnych przede wszystkim. Dlatego Komitet Integracji Europejskiej w większym stopniu ingeruje w podział środków w ramach części A, natomiast w wypadku części B tak częsta dyskusja nie jest potrzebna.

Tak czy inaczej procedura podziału rezerwy celowej będzie musiała być elastyczna, czyli krótko mówiąc w trakcie roku budżetowego będziemy ewentualnie dokonywać zmian pomiędzy kwotą w części A i w części B.

I jeszcze odpowiem wprost na pytanie pana przewodniczącego.

Jak widać, w toku prac budżetowych wysokość rezerwy, niestety, nam się zmienia, stąd też trudno dokonać podziału. No a oprócz tego, jak powiedziałem, harmonogram wydatkowania w ramach niektórych programów jest nie do końca zdefiniowany, stąd trudność w określeniu, ile będziemy potrzebować środków z całą pewnością na część B, a są to wydatki obowiązkowe, które musimy ponieść, w roku przyszłym.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, czy jeszcze są jakieś pytania? Nie ma.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski: Jeżeli można, Panie Przewodniczący.*)

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski:

Bardzo się cieszę, że przy okazji tej dyskusji została przedłożona uwaga pana senatora dotycząca rozwoju społeczeństwa informacyjnego, bo to jest, myślę, niezwykle ważna kwestia.

Reasumując, dodam do tego jednak, że należy również zaobserwować, że struktura wydatków zarówno sektora prywatnego, jak i publicznego w tym zakresie w roku 2004 miała bardzo istotne przesunięcie. W Polsce przypada w tej chwili trzydzieści sześć komputerów osobistych na sto rodzin, a to jest bardzo dobry współczynnik. To co jest bardzo niepokojące i rzeczywiście powinno być uwzględnione, a ja myślę, że art. 100 prawa telekomunikacyjnego da do tego dobry asumpt, to bardzo zastanawiająca sytuacja, w której zaledwie osiemnaście z tych trzydziestu sześciu komputerów przypadających na sto rodzin ma podłączenie do internetu. To jest bardzo istotny czynnik i ja mam nadzieję, że w zakresie edukacyjnym ten art. 100 będzie mógł być pomocny w tym, żeby to zmienić.

Obiecujemy również, że odpowiedź na złożone tu zapytanie dotyczące sposobu kwalifikacji, tego, czy to jest przychód, czy dochód, na pewno zostanie przedstawiona w szerszym zakresie.

Proponuję, abyśmy mogli przejść do części 84.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Proszę bardzo, jest jeszcze pytanie.

Senator Janusz Bargiel:

Chciałbym wrócić do budżetu UKIE. Ja tutaj przeczytałem taką uwagę, a to jest uwaga z zeszłego roku, i jeszcze sprzed dwóch lat, i chciałbym spytać, czy konstrukcja tego budżetu... Ja już drugi czy trzeci raz to mówię, ja rozumiem, że są przyjęte pewne reguły, że konstrukcja budżetu jest taka, ale ja nie mogę się nadziwić, jak to jest, że wydatki na funkcjonowanie UKIE są aż tak podzielone: na te związane z obsługą telefoniczną, z utrzymaniem linii, zakupem części zamiennych, papieru, wynajmem kserokopiarek. A jeżeli już ten wynajem kserokopiarek jest, to czy w wynajmie tych kserokopiarek... Ja przepraszam, że tak szczegółowo pytam, ale mnie zaskoczył po prostu ten rozdział wszystkich środków. Czy nie byłoby łatwiej skonstruować budżet, gdyby wszystkie wydatki związane z łączami, z internetem, konserwacją zebrać w jeden blok i nazwać je kosztami? Tu jest zapisana dość poważna kwota, bo jak wyliczyłem, to jest prawie 4 miliony zł, które są rozpisane w różnych pozycjach: na zakup komputerów, systemy zarządzania, oprogramowania, kontroli temperatury serwerów itd., itd.. Czy nie prościej by było dla tych, którzy to robią, i dla tych, którzy to omawiają, zrobić to w przyszłości w jednym bloku: bieżące koszty utrzymania UKIE?

Ja w ubiegłym roku o tym mówiłem, bo też te wyliczenia były troszeczkę rozbite i trzeba się było porozglądać po budżecie, żeby to wszystko widzieć. Czy nie byłoby łatwiej, gdyby to zmienić?

Ja tylko tyle. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję panu senatorowi Bargielowi.
Proszę bardzo, Panie Ministrze, wracamy do pana.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komisji Europejskiej
Tomasz Nowakowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym powiedzieć, że my po prostu jesteśmy zobligowani wymogami budżetowymi i wymogami Komisji Finansów Publicznych, musimy to niestety rozbijać w ten sposób. Ale weźmiemy to sobie do serca i może postaramy się w roku przyszłym wydzielić dwie części: na dwóch, trzech stronach dać skonsolidowaną, bardzo prostą informację o tym, jakie są generalne zadania urzędu i najważniejsze kwoty na to przeznaczane, a potem może w załączniku po-

staramy się to rozbić zgodnie z wymogami budżetowymi. Dziękuję bardzo za tę uwagę, postaramy się ją uwzględnić w przyszłym roku.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Proszę bardzo, Ministerstwo Finansów.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski:

W imieniu Ministerstwa Finansów chciałbym powiedzieć, że bardzo istotne jest, aby pokazywać budżet i wszystkie wydatki w sposób przejrzysty, pokazywać sumy w maksymalnym stopniu rozbite. Takie są wymagania regulacyjne: pokazywać finanse publiczne w takich zapisach po to, aby szanowna komisja miała wgląd we wszystkie pozycje, mogła zorientować się w strukturach wydatków. Podobne rozbitcie stosują inne jednostki, cała ta informacja jest, no, bardzo istotna, potrzebna czasami do różnego rodzaju dyskusji. Taki jest po prostu wymóg regulacyjny.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Proszę bardzo, kto jeszcze by chciał? Nie ma chętnych.
Wobec tego proszę, Panie Ministrze, przechodzimy do następnej części.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowna Komisjo, mam przyjemność zaprezentować państwu część 84 „Środki własne Unii Europejskiej”.

Zacznijmy od środków własnych Unii Europejskiej – dział 758 rozdział 75850, czyli kwestie dotyczące wydatków.

Polska, podobnie jak inne państwa członkowskie Unii Europejskiej, odprowadza do budżetu ogólnego Unii Europejskiej, w ramach tak zwanego systemu środków własnych Unii Europejskiej, składkę obliczoną według metodologii Unii Europejskiej. Zgodnie z przyjętym podziałem środki własne wpłaca się według typów poszczególnych środków. Są to: środki osadzone na podatku VAT, czyli wpłata obliczona na podstawie podatku od towarów i usług; środki osadzone na dochodzie narodowym brutto, a więc takim ważnym agregacie makroekonomicznym, pokazującym wzrost gospodarczy, czyli wpłata obliczona na podstawie dochodu narodowego; środki, które są wpłatą z tytułu udziału w opłatach celnych i rolnych państwa członkowskiego – państwa członkowskie odprowadzają do budżetu ogólnego Unii Europejskiej 75% pobranych opłat, natomiast pozostałe 25% zatrzymują jako tak zwane koszty poboru – i kolejna pozycja, czyli wpłata z tytułu udziału w opłatach cukrowych.

Całkowita wysokość składki Polski, tak jak i pozostałych państw członkowskich, do budżetu ogólnego Unii Europejskiej jest ustalana w trakcie procedury budżetowej Unii Europejskiej, w której biorą udział: Komisja Europejska, jako audytor projektu Unii Europejskiej, Rada Ministrów Unii Europejskiej oraz Parlament Europejski. Wartość ta jest w dużym stopniu uzależniona od poziomu rozwoju gospodarczego

danego państwa członkowskiego, stąd ten wskaźnik umocowany na dochodzie narodowym brutto. Ostateczna wielkość składek poszczególnych państw członkowskich jest znana dopiero w momencie zamknięcia procedury budżetowej, czyli po uchwaleniu budżetu przez Parlament Europejski – to jest bardzo ważny element. Ma to miejsce najczęściej w grudniu. Poziom wydatków budżetu ogólnego Unii Europejskiej może w trakcie roku budżetowego zostać zmieniony przez uchwalenie budżetu uzupełniającego, co pociąga za sobą zmianę wysokości wpłat poszczególnych państw członkowskich.

Jeżeli chodzi o nasze wpłaty, to mamy następujące pozycje, które chciałbym szanownej komisji, przedstawić.

Paragraf 8517, czyli wpłata obliczona na podstawie produktu narodowego brutto, która wynosi 6 miliardów 991 milionów 540 tysięcy zł.

Paragraf 8227, czyli wpłata obliczona zgodnie z metodologią wynikającą z przepisów Unii Europejskiej na podstawie podatku od towarów i usług, uwzględniająca finansowanie tak zwanego rabatu brytyjskiego, która wynosi 2 miliardy 212 milionów 370 tysięcy zł.

I jeszcze paragraf 8547, czyli wpłata z tytułu udziału w opłatach cukrowych. Wynosi ona 94 miliony 80 tysięcy zł.

Ogółem wpłaty obejmują 10 miliardów 220 milionów 687 tysięcy zł.

Przejdźmy do omówienia dochodów, które też są dla nas kluczowe.

Ta pozycja składa się z paragrafu 849. I tutaj, w tych dochodach, mamy 2 miliardy 705 milionów 200 tysięcy zł.

Co zaliczamy do dochodów? Są to zryczałtowane kwoty z tytułu instrumentu poprawy płynności, tak zwanego *special cash flow facility*. Został on wynegocjowany w Kopenhadze w grudniu 2002 r. i zapisany w traktacie akcesyjnym w art. 30. Instrument ten ma na celu zmniejszenie negatywnych skutków dla budżetu państwa, wynikających z faktu, iż składka do budżetu ogólnego Unii Europejskiej jest wpłacana od pierwszego dnia akcesji, czyli od 1 maja tego roku, a transfery z budżetu Unii Europejskiej zwiększają się stopniowo, w miarę zwiększania się stopnia implementacji poszczególnych programów unijnych. Kwoty te będą wpłacane do budżetu państwa w trakcie roku budżetowego w miesięcznych ratach. Pomimo stałej wielkości rat w euro wysokość środków w złotówkach, przekazanych na rachunek budżetu państwa, będzie uzależniona od aktualnego kursu walutowego.

Jeżeli sobie podsumujemy części własne budżetu Unii Europejskiej w zakresie dochodów, to według projektu budżetu państwa na 2005 r., skoro ta kwota wynosi 612 milionów 40 euro, to przy przeliczeniu tego według kursu 4 zł 42 gr, jaki został przyjęty, kwota w ustawie budżetowej na 2005 r. wyniesie 2 miliardy 705 milionów 200 tysięcy zł. Tak więc tak to wygląda.

Proszę o ewentualne pytania i uwagi.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję Panie Ministrze.

Proszę bardzo, są pytania?

Proszę, pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Tak, dziękuję bardzo.

Ja mam dwa pytania.

Tutaj się pojawiają po raz pierwszy takie elementy, o których pan minister mówił. Chodzi o to, że o budżecie Unii decyduje się w grudniu, a my też właśnie wtedy, w tym czasie pracujemy nad naszym budżetem, czyli właściwie do końca nie możemy jeszcze przewidzieć... Wobec tego, jaki jest mechanizm tej elastyczności, że można to jeszcze włączyć do naszego budżetu?

I druga sprawa, dotycząca właśnie tej fluktuacji kursu, bo okazuje się, że ona bywa dość znaczna. Jakie to potem może mieć przełożenie czy konsekwencje? Inaczej: gdzie jest kompensacja tego w mechanizmie tworzenia budżetu państwa?

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski:

Dziękuję bardzo za pytania, oddaję głos panu dyrektorowi.
Może zaczniemy od drugiego pytania, tego na temat kursu?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Integracji Europejskiej
w Ministerstwie Finansów
Krzysztof Sajdak:**

Ten kurs walutowy oddziałuje głównie na dochody budżetowe, dlatego że my otrzymujemy z Unii Europejskiej środki w stałej wysokości, określonej w traktacie akcesyjnym, jako rekompensatę budżetową, ale środki te są konwertowane z euro na złotówki w trakcie roku budżetowego. Otrzymujemy ratę raz w miesiącu, czyli dwanaście równych rat w trakcie roku budżetowego, co oczywiście sprawia, że trudno zaplanować precyzyjnie wysokość dochodów budżetowych. Pod tym względem jest pewne ryzyko.

(Senator Edmund Wittbrodt: To jest duża kwota...)

W roku przyszłym będą to 2 miliardy. W tym roku, czyli w 2004 r., będziemy mieli minimalnie wyższe dochody budżetowe, czyli nie sprawia nam to specjalnego problemu. Jak będzie w przyszłym roku, trudno mi powiedzieć.

Jeśli chodzi natomiast o składkę do budżetu Unii Europejskiej, to tutaj jest przyjęty stały kurs, uzgodniony w ramach komitetu doradczego ECOR w Brukseli, gdzie spotykają się nasi specjaliści od spraw makroekonomicznych z ekspertami Komisji Europejskiej. Przyjmuje się stały kurs z połowy kwietnia 2004 r. i według tego kursu wpłacamy składkę do budżetu Unii Europejskiej. Ale rzeczywiście sam poziom wydatków czy poziom składki może ulegać zmianie, po pierwsze, w wyniku procedury budżetowej trwającej wewnątrz Unii Europejskiej do końca tego roku, a po drugie, w wyniku zmian wprowadzanych w trakcie przyszłego roku przez Unię Europejską, przez jej radę i parlament. W bieżącym roku będzie na przykład dziesięć budżetów modyfikujących. W polskiej praktyce jest tak, że właściwie nie dokonuje się zmian budżetu w trakcie roku budżetowego, natomiast Unia Europejska przyjmuje budżety uzupełniające. I jak powiedziałem, w 2004 r. w tej chwili dopinany jest dziesiąty budżet modyfikujący, co oznacza, że poziom polskiej składki może zarówno ulegać

zwiększeniu, jak i zmniejszeniu. W 2004 r. ostatecznie te dziesięć modyfikacji spowodowało zmniejszenie naszej składki, czyli w trakcie roku powstały oszczędności i wpłacamy mniej, niż to było planowane. Nie wiemy, jak będzie w roku przyszłym. Z reguły jest tak, że są wyższe szacunki dotyczące płatności, a później, w trakcie roku, okazuje się, że jest niższe wykorzystanie na przykład funduszy strukturalnych. Oczywiście nie ma gwarancji, że tak będzie w 2005 r., dlatego odpowiednie zapisy ustawy o finansach publicznych mówią o tym, iż w przypadku konieczności poniesienia wyższych wydatków rząd skieruje odpowiedni wniosek do Komisji Finansów Publicznych Sejmu, z prośbą o dokonanie przesunięcia środków w budżecie.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Dyrektorze.
Czy jeszcze są pytania?
Proszę bardzo, pan senator Mietła.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Wiadomo jest, że ten budżet na 2005 r. rzeczywiście będzie przyjmowany bez jakiegoś większego odniesienia, bo przecież 2004 r. przeszliśmy niejako z marszu; pewne programy były kontynuowane. I teraz ja mam takie pytanie: czy istnieje jakaś możliwość modyfikacji tego budżetu? I z czyjej strony ta inicjatywa ma wyjść? Czy ze strony unijnej, czy ze strony polskiej? Bo jednak trzeba się liczyć z tym, że przy tak dużej płynności, tak na dobrą sprawę, rzeczywiście nie jesteśmy w stanie dzisiaj wszystkiego dokładnie przewidzieć. To jedno pytanie.

Następne jest takie: czy są jakieś obszary, o których już dziś wiemy, że będą wymagały szczególnego potraktowania od strony i analitycznej, i przewidywania? I w jakich obszarach można się spodziewać takich niespodzianek? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski: Dziękuję bardzo. To może zaczniemy od tej pierwszej części, Panie Dyrektorze, dobrze?*)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Integracji Europejskiej
w Ministerstwie Finansów**

Krzysztof Sajdak:

Jeśli dobrze zrozumiałem, chodzi o budżet Unii Europejskiej, tak? Oczywiście za przygotowanie projektu budżetu, a także ogólnie za jego wykonanie odpowiada Komisja Europejska. Właściwie jedynie ona ma tutaj jakąś inicjatywę, jeśli chodzi o modyfikację budżetu Unii Europejskiej. Czyli to Komisja Europejska musi przedstawić radzie, gdzie my mamy swoich reprezentantów, propozycje modyfikacji budżetu.

Te zmiany w trakcie roku budżetowego wynikają z różnych powodów, na przykład z uchwalenia rozporządzenia ustanawiającego pełnomocnika do spraw ochrony

danych osobowych. Mieliśmy taką modyfikację w 2004 r., mieliśmy modyfikacje wynikające z wyższego bądź niższego tempa wykorzystania funduszy strukturalnych; zmieniają się tutaj odpowiednie kwoty. Myślę, że tak naprawdę to Komisja Europejska ma najlepsze dane o tym, jakie jest wykorzystanie środków i ona pierwsza reaguje na sytuacje związane z ewentualnie wyższymi potrzebami wydatkowymi.

W trakcie procedury budżetowej, procedury uchwalania budżetu na 2005 r., spotkała się w Brukseli, między innymi 25 listopada, Rada Ecofin z udziałem polskiego ministra finansów. W trakcie tej procedury uchwalono wspólne deklaracje Rady i Parlamentu Europejskiego, zobowiązujące Komisję Europejską do opracowania modyfikacji budżetu Unii Europejskiej, gdyby okazało się, że wydatki z tytułu funduszy strukturalnych w poszczególnych państwach członkowskich okażą się wyższe od przewidywanych. Druga deklaracja dotyczyła wydatków na Wspólną Politykę Rolną.

Jest to więc jakiś instrument oddziaływania ministrów finansów, w tym polskiego ministra finansów, na Komisję Europejską – tego typu deklaracja, zobowiązująca Komisję do opracowania modyfikacji budżetu. Oczywiście, gdyby w przyszłości się okazało, że potrzebne są jakieś większe naciski, to również w trakcie spotkań Rady Ecofin będziemy wnioskować o takie deklaracje i o formalne zobowiązania Komisji Europejskiej do modyfikacji budżetu.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma pytań, nie ma uwag, nie ma też propozycji zmian. Jakoś łagodnie obeszliliśmy się z tym budżetem, wszystko w białych rękawiczkach.

(Głos z sali: Resort jest zadowolony...)

No tak.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Na siłę nie będziemy resortu uszczęśliwiać.

Pozostaje nam wybór sprawozdawcy, który 10 grudnia na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów przedstawi nasze stanowisko w tej sprawie. Posiedzenie będzie dokładnie 10 grudnia o godzinie 9.00, Komisja Spraw Unii Europejskiej jest przewidziana jako czwarta w referowaniu. Przed godziną 11.00 powinno to się skończyć, bo o 11.00 będzie już następna grupa komisji.

Kto z państwa posłów...

(Głos z sali: Senatorów, Panie Przewodniczący, nie posłów. Poważniejsza Izba znacznie...)

Przepraszam, coś mnie tam ciągnie do tej Izby...

(Głos z sali: To źle.)

Najmocniej przepraszam. Jeszcze raz przepraszam.

A więc kto z państwa senatorów zechciałby nas reprezentować w tym dniu przed komisją budżetową?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Myślałem o panu, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Chronowski:

Ja sobie zdaję sprawę, że czytam w pana myślach, Panie Przewodniczący. Pewnie mam tutaj, w sprawie tego budżetu, trochę odrębne zdanie, niemniej jednak jestem

wiceprzewodniczącym komisji finansów publicznych, w związku z tym nie jest dla mnie problemem, żeby rzetelnie przedstawić to, co się działo na posiedzeniu tej komisji.

Przewodniczący Zygmunt Cybulski:

Dziękuję za gotowość.

Kto z państwa senatorów jest za tym, żeby pan senator Chronowski nas reprezentował?

Panie Senatorze, pan też, tak?

Czy możemy przyjąć taką opinię, że nie mamy uwag do tych części budżetowych?

Kto jest za przyjęciem takiej opinii?

(Głos z sali: Nie zgłaszamy uwag.)

Nie zgłaszamy uwag.

(Głos z sali: Nie zgłaszamy propozycji zmian, nie zgłaszamy żadnych uwag.)

Nie zgłaszamy propozycji zmian, może tak.

Kto jest za? (8)

Jednomyślnie.

Dziękuję przedstawicielom resortów, panom ministrom z ich zapleczem doradczym, które dzielnie brało dzisiaj udział w posiedzeniu. Dziękuję paniom senator i panom senatorom.

Spotykamy się o godzinie 13.00, przerwa do godziny 13.00. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 16)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851